

Fryzjer dla twojego pupila

Nasz stosunek do zwierząt bardzo zmienił się w ciągu ostatnich lat – na lepsze!

Zwierzęta są coraz lepiej traktowane przez swoich właścicieli, czasami lepiej niż inni domownicy :) Mamy tu na myśli zarówno opiekę zdrowotną (regularne wizyty u lekarza weterynarii), jak również pielęgnację zwierząt, w tym STRYŻENIE. Strzyżenie psów staje się coraz bardziej popularne i modne. Nie tylko psy, ale i koty są częstymi bywalcami u Pana Grzegorza Stawskiego. Jest on dyplomowanym groomerem (fryzjerem) przy Przychodni Weterynaryjnej VET-MED Na Skarpie.

Jakie pieski najczęściej trafiają

na „fotel stylisty”?

Dominują Yorki i Westy. Dużą część moich klientów stanowią sznauclery miniaturowe i średnie oraz shi-tzu. Częstymi bywalcami są również pieski nierasowe, które też wymagają odpowiedniej pielęgnacji.

Kiedy najlepiej ostrzyć psa?

Strzyżemy zwierzęta przez cały rok. Nie jest to czynność, którą wykonuje się sezonowo. Niektóre psy odwiedzają mnie kilka razy w roku. Należy pamiętać, że zbyt wczesne strzyżenie osłabia włos. Optymalnym terminem na pierwsze strzyżenie jest szósty miesiąc życia.

Czy przygotowuje Pan psy do wystawy?

Owszem. Proces ten należy rozpocząć przynajmniej dwa miesią-

ce przed wystawą. Jest to inny rodzaj strzyżenia, który ma na celu uzyskanie maksymalnego efektu na okres wystawy. Ciekawostką jest zwiększająca się liczba kotów, szczególnie persów, które mają problemy z kołtunami przyczyniającymi się do chorób skóry. Wynika to z rzadkiego lub błędnego wyczesywania włosów. Zwierzęta te jako jedyne poddaje się znieczuleniu. Z podobną sytuacją mamy do czynienia u psów długowłosych.



Na pytania odpowiadał Grzegorz Stawski, dyplomowany groomer (fryzjer) z Przychodni Weterynaryjnej VET-MED przy ul. Suleckiego 2 H w Toruniu (NA SKARPIE), telefon: 056-645-66-66

Zalecam systematyczne czesanie grzebieniem a nie szczotką, która głaszcze a nie rozczesuje.

Wymiana szybka i bezproblemowa

W poradniku dotyczącym wymiany okien przypominamy garść informacji na temat tego, jak przygotować się do montażu okien i jak on przebiega

Na krótko przed montażem klient ma telefon z biura i ustalamy godzinę, zazwyczaj jest to między 8 a 9 rano. To, ile musimy sobie zarezerwować czasu na wizytę ekipy montującej, zależy od tego, jak dużo okien będziemy wymieniać, w przypadku jednego pomieszczenia to około 3 godzin, a całego mieszkania - cały dzień - mówi Marzena Margulska z firmy K&K przy Dziewulskiego 8. Klient powinien przygotować pomieszczenia, w których odbywać się będzie montaż, jeśli mamy pod oknami jakieś sprzęty, które nie chcemy, aby zostały pobrudzone, czy uszkodzone, to najlepiej je odsunąć. Jeśli jest problem z przeniesieniem cięższego mebla, robią to na miejscu pracownicy K&K. Ekipa zabezpieczy też miejsce przy



Ekipa z firmy K&K montuje okna w jednym z mieszkań na Skarpie

oknie, przykrywając je folią. Najpierw będzie następował demontaż starych okien. Zdejmowane są drewniane skrzydła, a następnie wyjmowana jest rama okienna. Nie musimy się przy tym obawiać jakiegoś dużego bałaganu, zdemontowany materiał jest zabierany przez ekipę montażową. Następnie ekipa montuje okna, nowa rama jest przytwierdzana na kotwy, opianowuje się okno po obwodzie, po czym trzeba poczekać aż pianka wyschnie. Kolejnym krokiem jest obróbka okna, oraz

montaż parapetu. Klient musi zwrócić uwagę, aby parapet nie był montowany do profilu okiennego, a niektóre ekipy niestety tak robią. Profil musi być nienaruszony. Jedyną możliwością naruszenia profilu, to miejsca montowania kotew, ale to jest zgodne z technologią budowlaną. Niekiedy, szczególnie w przypadku dużego mieszkania, kosmetyczne poprawki robi się następnego dnia, co nie oznacza, że klient musi wziąć dwa dni urlopu, ekipa może pojawić się również po godzinach

pracy klienta.

Po zakończeniu montażu zawsze jest dokonywana regulacja okien. Klient ma obowiązek sprawdzić okna w ciągu dwóch dni od montażu i wówczas jest też czas na ewentualną reklamację. - Czasami mogą się zdarzyć drobne wady, na przykład plamy na szkle, wówczas możemy je zgłosić nawet nieco później. Natomiast zarysowania zgłaszamy obowiązkowo od razu, bo później tak naprawdę nie jest wiadomo, czy zarysowanie jest wadą okna, czy doszło do niego już podczas eksploatacji przez klienta. - mówi Marzena Margulska z K&K. - Najczęściej reklamacje dotyczą regulacji okna, np. klamka za ciężko chodzi, takie sytuacje mogą się zdarzyć, bo pianka jeszcze przez jakiś czas osiada, wówczas jedziemy na miejsce i regulujemy okno.

K&K Kocik Kowalski ma nową siedzibę, z budynku, w którym znajduje się siedziba SM Na Skarpie firma przeniosła się na Dziewulskiego 8. Tel. 56 650 03 42, 516 069 042.